



Michał Norbert Faszczka
(Warszawa)

BOURDIEU, GENDER I RZYMSKA DYSCYPLINA WOJSKOWA

DOI 10.14746/SEG.2014.10.19

Sara Elise Phang, *Roman Military Service: Ideologies of Discipline in the Late Republic and Early Principate*, Cambridge University Press, Cambridge 2008, 336 s.

Do momentu ukazania się recenzowanej książki Sara Elise Phang była znana przede wszystkim przez pryzmat publikacji dotyczących rodzin i małżeństw żołnierzy cesarskiej armii rzymskiej¹, jak również problematyki należących do nich niewolników². Phang jest również autorką artykułu poświęconego analizie rzymskich dokumentów wojskowych, opublikowanego w ramach projektu zatytułowanego „A Companion to the Roman Army”³. Przeniesienie swoich zainteresowań badawczych na dyscyplinę wojskową przełomu republiki i pryncypatu oznaczało więc dla niej nie tylko zmierzenie się z nowym tematem, lecz również z nowym okresem historycznym, w którym status prawny rzymskich żołnierzy był odmienny od tego wprowadzonego przez cesarza Augusta. Do końca istnienia republiki utrzymano bowiem koncepcję formowania sił zbrojnych na zasadzie zaciągu powszechnego, w związku z czym nie istniała odrębna kategoria prawno-zawodowa „żołnierza” wraz ze wszystkimi tego konsekwencjami⁴.

¹ S.E. Phang, *The Marriage of Roman Soldiers, 13 BC–AD 235: Law and Family in the Imperial Army*, Leiden 2001; eadem, *The families of Roman soldiers (first and second centuries A.D.): culture, law and practice*, *Journal of Family History* 27, 4, 2002, s. 352–373.

² Eadem, *Intimate conquest. Roman soldiers’ slave women and freedwomen*, *The Ancient World* 35, 2, 2004, s. 207–237; eadem, *Soldiers’ Slaves, „Dirty Work”, and the Social Status of Roman Soldiers*, [w:] J.J. Aubert, Z. Varhelyi (red.), *A Tall Order: Writing the Social History of the Ancient World: Essays in Honor of W.V. Harris*, München 2005, s. 203–225.

³ Eadem, *Military Documents, Languages, and Literacy*, [w:] P. Erdkamp (red.), *A Companion to the Roman Army*, Malden 2007, s. 286–305. Zob. J. Tomczak, *Armia rzymska od frontu i od kuchni* (recenzja książki: Paul Erdkamp (red.), *A Companion to the Roman Army*, Blackwell Publishing, Malden 2007, 574 s.), *Studia Europaea Gnesnensia* 5, 2012, s. 301–310.

⁴ J. Harmand, *L’armee et le soldat a Rome de 107 à 50 avant notre ère*, Paris 1967, s. 15–18; P.A. Brunt, *Italian Manpower 225 B.C.–A.D. 14*, Oxford 1971, s. 430–514. Ustalenia poprzed-

Do tej pory anglojęzyczni uczeni nie przejawiali większego zainteresowania rzymską dyscypliną wojskową, co nie wyróżniało ich jednak w żaden sposób na tle powszechnego trendu panującego w światowej nauce. Najważniejszymi napisanymi przez nich pracami dotyczącymi tego tematu były opracowania: Clarence'a E. Branda⁵, J. Briana Campbella⁶ oraz Arthura Keaveneya⁷. Dawało to Phang możliwość wypełnienia wielu luk, albowiem w anglo-amerykańskiej historiografii wciąż brakowało refleksji poświęconej zasadności tworzenia typologii przestępstw, podstaw prawnych poszczególnych kar, relacji pomiędzy prawem stanowionym a *usus* czy realnym możliwościom wdrażania środków dyscyplinarnych. Recenzowana książka dawała zatem nadzieję na usystematyzowanie dotychczasowej wiedzy i uzupełnienie jej o nowe wnioski, płynące m.in. ze świadomości prawdziwego znaczenia tzw. reform Caiusa Mariusa.

Niestety, autorka nie zwróciła uwagi na okoliczność, iż porusza się w dwóch odmiennych reżimach prawnych, a dobrane przez nią przykłady dotyczą obu okresów. O ile jest to współcześnie powszechna tendencja w odniesieniu do funkcjonowania armii rzymskiej podczas kampanii⁸, o tyle przeniesienie jej na kwestie dyscyplinarne, gdzie kluczowego znaczenia nabierają regulacje prawne, jest poważnym błędem metodologicznym. Taka postawa badawcza byłaby uzasadniona tylko w przypadku zaakceptowania anachronicznego przekonania o wprowadzeniu na przełomie II i I w. przed Chr. w pełni zawodowych sił zbrojnych. Autorka nie wyjaśniła jednak, jakimi kryteriami kierowała się podczas wyznaczania zakresu chronologicznego swojej pracy.

Mieszane uczucia może budzić skupienie się przez Phang na aspektach należących do zakresu socjologii oraz antropologii kulturowej, w momencie gdy nierozwiązane pozostają podstawowe problemy odnoszące się do *disciplina militaris*. Zamieszczone na s. 1–11 teoretyczne wprowadzenie do tematu, poza zasygnalizowaniem znajomości bardzo ważnej książki Michela Foucaulta⁹, nie zawiera żadnych

ników w sposób istotny uzupełnił: J.W. Rich, The Supposed Manpower Shortage of the Later Second Century B.C., *Historia* 32, 3, 1983, s. 287–331.

⁵ C.E. Brand, *Roman Military Law*, Austin 1968.

⁶ J.B. Campbell, *The Emperor and the Roman Army 31 BC–AD 235*, Oxford 1984, s. 243–314.

⁷ A. Keaveney, *The Army in the Roman Revolution*, London–New York 2007.

⁸ A.K. Goldsworthy, *The Roman Army at War 100 BC–AD 200*, Oxford 1996; idem, *War*, [w:] P. Sabin, H. van Wees, M. Whitby (red.), *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare, II. Rome from the Late Republic to the Late Empire*, Cambridge 2007, s. 76–121.

⁹ M. Foucault, *Surveiller et punir. Naissance de la prison*, Paris 1975 (wydanie polskie: *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, przeł. T. Komendant, Warszawa 1998).

konkretów, stanowiąc zlepek parafraz zaczerpniętych z dzieł: Edwarda Gibbona (s. 1), Karla Marxa i Friedricha Engelsa (s. 1) czy Carla von Clausewitza (s. 2), uzupełnionych o zestawienie współczesnej literatury przedmiotu, nie zawsze mającej związek z kwestiami dyscyplinarnymi (s. 3–7). Na podstawie lektury wstępu czytelnik nie dowie się zatem, jakie cele badawcze postawiła przed sobą autorka, natomiast zwróci zapewne uwagę na okoliczność, że chęć wprowadzenia nowych narzędzi badawczych skierowała ją w stronę poszukiwania legionowego *habitus*, pojęcia zdefiniowanego niegdyś w ogólnych zarysach przez Pierre’a-Félixa Bourdieu¹⁰.

Pierwsza część książki została poświęcona teoretycznym rozważaniom na temat relacji władzy, jej legitymizacji oraz konfliktów społecznych (s. 13–36). Autorka sięgnęła po koncepcje marksistowskie (s. 20–21), próbując je skonfrontować z teoriami Maxa Webera (s. 21–29), Louisa Althussera (s. 29–30), jak również wspomnianego Bourdieu (s. 30–34). Wszystko to w gruncie rzeczy niewiele wnosi do tematu, szczególnie że najistotniejsze w tym kontekście ustalenia Foucaulta zostały całkowicie pominięte. Phang nie podjęła próby uzyskania odpowiedzi na pytanie, do jakiego stopnia mechanizmy rzymskiej dyscypliny wojskowej mogą być tłumaczone ogólnymi konstruktami socjologicznymi, a do jakiego stopnia realnymi potrzebami wynikającymi z warunków prowadzenia działań zbrojnych. Zdaniem autorki kwestie te praktyczne nie miały widocznie większego znaczenia, co tworzy kuriozalną sytuację badania armii rzymskiej w oderwaniu od jej podstawowej funkcji¹¹.

Treść następnych rozdziałów stanowi nieuchronną konsekwencję przyjęcia takiej optyki badawczej.

Rozdział drugi zawiera analizę znaczenia szkolenia wojskowego dla utrzymania odpowiedniego poziomu dyscypliny, i to nie tylko w zakresie sprawnego wykonywania manewrów na polu bitwy (s. 37–72). Nie jest to rzecz jasna nowa refleksja, albowiem począwszy od XIX w. była obecna m.in. w pismach Henri’ego Jomini’ego¹² czy Ardanta du Picq’a¹³. Uzasadnione wątpliwości może budzić natomiast ustawiczne powoływanie się przez autorkę na „De rei militari” Flawiusa Vegetiusa Renatusa, albowiem status przekazanych przez niego informacji jest często bardzo

¹⁰P. Bourdieu, *Le Sens pratique*, Paris 1980 (wydanie polskie: *Zmysł praktyczny*, przeł. M. Falski, Kraków 2008).

¹¹Zob. V. Giuffrè, „Militum disciplina” e „ratio militaris”, [w:] H. Temporini (red.), *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*, II.13.2, Berlin–New York 1980, s. 234–277.

¹²H. Jomini, *Précis de l’art de la guerre*, Paris 1830 (wydanie polskie, skrócone: *Zarys sztuki wojennej*, przeł. F. Dziedzic, Warszawa 1966).

¹³Ardant du Picq, *Études sur le combat*, Paris 1880 (wydanie polskie: *Studium nad bitwą*, przeł. J. Zając, Oświęcim 2012).

niepewny. Wydaje się jednak, że lepsze efekty dałoby zastosowanie większej dozy krytycyzmu, zaprezentowanej m.in. przez Nicholasa P. Milnera¹⁴. Zabrakło również refleksji nad faktycznymi możliwościami zorganizowania regularnego szkolenia żołnierzom obywatelskiej armii republikańskiej, dzięki czemu otrzymaliśmy ahistoryczny obraz, zbliżony do wizji działania współczesnych armii zawodowych.

W dalszej części książki autorka podjęła się opracowania podstaw ideowych dyscypliny (s. 73–109), obejmujących według niej m.in. formę adaptacji tradycyjnych rzymskich wartości czy kreowanie specyficznego etosu środowiskowego. Autorka położyła przy tym główny nacisk na znaczenie uniformizacji, wraz z psychologicznymi konsekwencjami posiadania broni (s. 81–86), dryl wojskowy (s. 86–89), religię (s. 89–92) oraz pojmowanie męskości (s. 92–95). Ostatni z wymienionych podrozdziałów, wpisujący się w nurt *gender studies*, stanowi najślabszy fragment książki, albowiem Phang w sposób tyleż nieuprawniony, co kuriozalny starała się wykazać, że wykonywanie kar w armii rzymskiej było uzasadnione chęcią wywarcia dominacji psychicznej związanej z napięciem seksualnym oraz potwierdzeniem męskości poprzez różne formy brutalnych zachowań. Autorka zdawała się przy tym abstrahować od konieczności utrzymywania dyscypliny w kontekście obowiązku zachowania sprawności bojowej czy takiego skonstruowania kar, aby pełniły funkcję wychowawczą i odstraszającą¹⁵. Tępienie zachowań homoseksualnych było zdaniem Phang efektem dominacji najprostszej definicji męskości, natomiast prawdziwym powodem zwalczania tego typu relacji, poza niskim poziomem akceptacji społecznej, była chęć przeciwdziałania tworzeniu się nieformalnych powiązań, które w sposób istotny mogłyby naruszyć strukturę hierarchiczną¹⁶.

Znacznie ciekawszy mógłby się okazać wywód dotyczący relacji pomiędzy *virtus* a *disciplina*, stanowiący nawiązanie do dyskursu toczonego m.in. z udziałem Jona E. Lendona¹⁷ oraz Mylesa McDonnella¹⁸. Tymczasem uwagi Phang na ten

¹⁴N.P. Milner, Introduction, [w:] Vegetius: Epitome of Military Science, 2nd Edition, Liverpool 2011, s. xiii–xliii.

¹⁵Zob. wyśmienity wstęp dotyczący celów realizowanych poprzez dyscyplinę wojskową zawarty w: C.E. Brand, Roman Military Law, s. vii–xix.

¹⁶M.N. Faszczka, Homoseksualizm w armii rzymskiej w okresie republiki, [w:] A. Kruszyńska (red.), Wojna jako zjawisko polityczne, społeczne i kulturowe, Warszawa 2013, s. 34–46.

¹⁷J.E. Lendon, Soldiers and Ghosts. A History of Battle in Classical Antiquity, New Haven–London 2005. Zob. J. Tomczak, Zrozumieć świat starożytnego wojownika (recenzja książki: J.E. Lendon, Soldiers and Ghosts. A History of Battle in Classical Antiquity, Yale University Press, New Haven–London 2005, 468 s.), Studia Europaea Gnesnensia 8, 2013, s. 301–311.

¹⁸M. McDonnell, Roman Manliness: „Virtus” and the Roman Republic, Cambridge 2009.

temat zostały rozproszone na wielu stronach, znacznie utrudniając kompleksową rekonstrukcję jej poglądów. Już bowiem Stephen P. Oakley zwrócił uwagę, że oba zjawiska nie musiały się wcale wykluczać, choćby w kontekście indywidualnych popisów na polu walki, tylko pozornie dezorganizujących rzymski porządek bitewny¹⁹.

Kolejny rozdział, tym razem poświęcony karom i środkom dyscyplinarnym (s. 111–151), wzbudził moje największe zainteresowanie. Już na wstępie pewien niedosyt pozostawia sposób przedstawienia *imperium militiae*, albowiem zabrakło w nim omówienia podstaw prawnych egzekwowania przez wodzów dyscypliny (s. 115–117). Autorka podkreśliła jednak niezwykle ważne znaczenie przysięg wojskowych dla odpowiedzialności dyscyplinarnej żołnierzy, który to aspekt pozostawał do tej pory zazwyczaj pomijany (s. 117–120). Za bardzo dobry, acz nieco krótki należy uznać także fragment dotyczący społecznego odbioru sankcji, w szczególności zaś wydalenia z wojska (s. 145–146). Analiza form oraz przebiegu poszczególnych kar stanowi natomiast zestawienie najbardziej charakterystycznych przykładów zachowanych w treści przekazów źródłowych (s. 120–131, 135–145), przy czym ewidentnie zabrakło refleksji nad ich zgodnością z obowiązującym ówczesnie prawem, źródłami historyczno-prawnymi oraz faktycznymi możliwościami ich wdrożenia. Najsilniej kojarzona z armią rzymską decymacja została przedstawiona jako kara relatywnie rzadko stosowana, lecz typowa dla określonych przypadków (s. 123–129), pomimo tego, że w okresie schyłku republiki stanowiła w istocie otwarte złamanie prawa, a przerwa w jej stosowaniu trwała ponad 100 lat. Autorce umknęło również celowe minimalizowanie liczby ofiar oraz faktyczny powód stosowania różnych kryteriów typowania przeznaczonych na śmierć żołnierzy.

Dalsze partie opracowania są zdecydowanie bardziej udane, zawierając analizę wpływu warunków odbywania służby wojskowej na poziom dyscypliny.

Treść rozdziału poświęconego wynagrodzeniu oraz *donativa* (s. 153–200) jest bardzo zbliżona do wywodów wielokrotnie wzmiankowanego w przypisach Fergus Millara²⁰ oraz (w sposób zastanawiający pomijanego) Campbella²¹. Phang słusznie zwróciła uwagę, że *stipendium* nie pełniło funkcji *salarium* (s. 166), przeanalizowała dodatkowe, nie zawsze legalne dochody uzyskiwane przez żołnierzy (s. 174–177) i przedstawiła bardzo kontrowersyjną tezę, jakoby cesarze władający

¹⁹S.P. Oakley, Single Combat in the Roman Republic, *The Classical Quarterly* 35, 2, 1985, s. 392–410.

²⁰F. Millar, *The Emperor in the Roman World (31 BC–AD 337)*, 2nd Edition, Ithaca 1994.

²¹J.B. Campbell, op. cit., s. 157–203.

Imperium Romanum w okresie pryncypatu dawali prymat surowej dyscyplinie nad nagrodami (s. 189–192). Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że autorka zbyt dosłownie potraktowała cesarską propagandę wizualną oraz nazbyt ufnie podeszła do mało wiarygodnych biografii składających się na „Historia Augusta”.

Nowatorską analizę zawiera natomiast część traktująca o wykorzystywaniu pracy jako elementu dyscyplinującego (s. 201–247), wraz z analizą stosunku *labor* do *virtus* (s. 242–246). Autorka w sposób kompleksowy omówiła również wykorzystywanie przez żołnierzy służby oraz niewolników, korzystając ze swoich wcześniejszych badań poświęconych temu zagadnieniu²². Zrywa to ze stereotypem „mułów Mariusa”, po części zakwestionowanym już przez Jonathana P. Rotha²³, jak również uzmysławia na pozór oczywistą prawdę, że armia rzymska nie składała się wyłącznie z *milites*.

Nieco zaskakujące może się wydawać włączenie do książki rozdziału dotyczącego stereotypowego postrzegania żołnierzy, w zestawieniu z elementami pełnionej przez nich służby, mającymi świadczyć o ich surowości i prostocie obycia (s. 249–284). Autorka porzuciła w tym przypadku próbę dopasowania żołnierskich zachowań do modeli socjologicznych, skupiając się na solidnej analizie źródłowej. I tak, jej zainteresowanie wzbudził stosunek legionistów do alkoholu i upijania się (s. 259–264), stosowana przez nich dieta (s. 264–267) czy odbywające się z ich udziałem ekscesy (s. 271–275) — wszystko to widziane przez pryzmat dzieł ówczesnych historyków, poetów oraz komediopisarzy. Daje to fascynujący wgląd w postrzeganie żołnierzy przez wywodzących się z wyższych klas społecznych cywili, choć nie należy zapominać, że większość urzędników rozpoczynała swój *cursus honorum* od służby w armii, co dawało im minimum kompetencji do wypowiadania się na tematy militarne.

Nie sposób przy tym zgodzić się z uproszczoną interpretacją Phang, budującą sztuczną dychotomię „żołnierze” — „cywile” już w okresie późnorepublikańskim²⁴. Zważywszy na fakt, że każdy obywatel rzymski, który ukończył 17. rok życia, mógł zostać powołany do armii²⁵, takie rozgraniczenie może mieć miejsce tylko wobec

²²Zob. przyp. 2.

²³J.P. Roth, *The Logistics of the Roman Army at War (264 B.C. — A.D.235)*, Leiden 1999, s. 68–116.

²⁴Nie można wykluczyć, że pogląd autorki na tę kwestię został ukształtowany na podstawie lektury dzieł Plutarchosa z Chaironei, Appianosa z Aleksandrii oraz Cassiusa Diona, przy czym warto pamiętać, że każdy z nich tworzył w okresie cesarstwa, prezentując odmienną wizję armii niż np. Marcus Tullius Cicero.

²⁵Plut., *C. Gracch.*, 5.1.

konkretnego zdarzenia, gdzie „żołnierz” będzie oznaczał obywatela pełniącego w danym czasie służbę wojskową, zaś „cywil” — obywatela jeszcze nie zmobilizowanego bądź już zdemobilizowanego. Nie zmienia to faktu, że począwszy od II w. przed Chr. niektórzy Rzymianie upatrywali w ochotniczym zaciąganiu się do armii atrakcyjnej alternatywy wobec pracy na roli, co wiązało się m.in. z wyjątkowo intratnymi kampaniami toczonymi na Wschodzie²⁶.

Phang uznała, że ostateczne załamanie się żołnierskiego etosu, ściśle związanego z rygorystyczną dyscypliną, nastąpiło za rządów Septimiusa Severusa oraz Caracalli (s. 267–271), od czasu których zabrakło rokujących nadzieję powodzenia prób przywrócenia karności (na podobieństwo działań wdrożonych przez Traianusa i Hadrianusa). Dostrzegła przy tym długotrwałość wspomnianego procesu, zastanawiając się, czy symboliczna scena przekazania władzy Caracalli faktycznie miała decydujące znaczenie dla przemian zachodzących ówczesnie w armii rzymskiej. Pomimo zniuansowania przedstawionej tezy zapewne znaczna część badaczy uznałaby ją za nadmiernie uproszczoną, niemniej faktem pozostaje, że ocena poziomu dyscypliny w legionach z przełomu II i III w. po Chr., wobec charakteru zachowanej bazy źródłowej, napotyka na poważne trudności. Daje to z kolei pretekst do formułowania nie zawsze uprawnionych wniosków w oparciu o ogólny wizerunek epoki.

W konkluzji autorka stwierdziła, że konieczne jest zrationalizowanie badań nad rzymską *disciplina militaris*, rezygnując z nadmiernego dogmatyzmu i tworzenia uproszczonych modeli. Wskazała także na znaczenie badań poświęconych warunkom codziennego funkcjonowania żołnierzy, upatrując w nich prawdziwego źródła „etosu zawodowego” oraz ewentualnych zachowań niezgodnych z prawem (s. 285–288).

Ten nieco paradoksalny wniosek, nadzwyczaj słuszny, lecz nie do końca zgodny z podejściem zaprezentowanym przez autorkę, mógłby stanowić podstawowy zarzut wobec zawartości recenzowanej książki. Chęć porzucenia dotychczasowych schematów sprawiła, że Phang zaproponowała w zamian nowe, znacznie mniej elastyczne niż obowiązujące do tej pory. Rzecz jasna można się zastanawiać, czy niemal całkowity brak refleksji naukowej poświęconej rzymskiej dys-

²⁶E.S. Gruen, *The Last Generation of the Roman Republic*, Berkeley–Los Angeles 1974, s. 366; J. Patterson, *Military organization and social change in the later Roman Republic*, [w:] J. Rich, G. Shipley (red.), *War and Society in the Roman World*, London–New York 1993, s. 99. Większość piszących we wcześniejszych latach autorów przyjmowało założenie o istnieniu w I w. przed Chr. armii zawodowej, co sprawiało, że nadawali przemianom z II w. przed Chr. nieco odmienny kontekst, niż czyni się to obecnie.

cyplinie wojskowej uprawnia do formułowania tego typu twierdzeń, jednakże autorka miała prawdopodobnie na myśli sposób badania zagadnienia typowy dla niemieckich historyków prawa, hołdujących zasadzie *nullum crimen, nulla poena sine lege*²⁷.

Podstawowym problemem, który z całą ostrością objawił się podczas lektury niniejszego opracowania, jest brak spójnej wizji rzymskiej *disciplina militaris* wypracowanej przez światową naukę. Za taką z pewnością nie można uznać koncentrowania się na „Digesta” i automatycznego przenoszenia zawartych w nich regulacji na wcześniejsze wieki²⁸. Brak solidnych fundamentów skutkuje tworzeniem nie mniej niestabilnej nadbudowy, obfitującej w nieuchronne w takich warunkach uproszczenia i nadinterpretacje.

Nie negując aspiracji naukowych Phang, należy się zastanowić, czy jest możliwe badanie republikańskiej dyscypliny wojskowej bez wcześniejszego dokonania rekonstrukcji jej głównych mechanizmów. W moim odczuciu odpowiedź na tak postawione pytanie jest jednoznacznie negatywna, czego przykładem może być recenzowana książka. Brak zrozumienia dla późnorepublikańskiej specyfiki, wywodzącej się w linii prostej z dynamicznych przemian zachodzących w społeczeństwie rzymskim na przełomie III i II w. przed Chr.²⁹, uniemożliwia z kolei pełne odtworzenie dyscypliny panującej w armii cesarskiej, na co zwracał uwagę już w 1937 r. Anton von Premerstein³⁰. Ta bowiem stanowiła dalszy ciąg rozwiązań z I w. przed Chr., zgodnie z tym, co wiemy współcześnie na temat ewolucyjnego charakteru zmian zachodzących w wojskowości rzymskiej na przełomie wieków.

Jak słusznie zauważył Josh Levithan, wbrew tytułowi nie jest to książka dotycząca *stricte* dyscypliny wojskowej, lecz wybranych aspektów społeczno-kulturowych

²⁷Przykładowo: A. Müller, Die Strafjustiz im römischen Heere, Neue Jahrbücher für das Klassische Altertum, Geschichte und Deutsche Literatur und für Pädagogik 17, 1906, s. 550–577; E. Sander, Das römische Militärstrafrecht, Rheinisches Museum für Philologie 103, 1960, s. 289–319; E. Levy, Die römische Kapitalstrafe, [w:] idem, Gesammelte Schriften, II, Köln–Graz 1963, s. 325–378. Ten sam punkt widzenia przyjął: G. Kuleczka, Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym, Poznań 1974.

²⁸Zapoczątkowanie tego nurtu należy przypisać zażartemu polemście Theodora Mommsena — Albertowi Müllerowi, który przedstawił z gruntu nieprawdziwą wizję ustawowego uregulowania rzymskiej dyscypliny wojskowej w okresie republikańskim (A. Müller, op. cit., s. 550–556).

²⁹W najbardziej kompleksowy sposób wspomniane zagadnienie przedstawił: A.J. Toynbee, Hannibal's Legacy. The Hannibalic War Effects on Roman Life, II, Oxford 1965.

³⁰A. von Premerstein, Von Werden und Wesen des Prinzipats, München 1937, s. 27–60.

związanych ze służbą w armii, w nawiązaniu do kwestii dyscyplinarnych³¹. Wskazuje na to już choćby pobieżne potraktowanie *principales*, których przedstawiciele byli przecież odpowiedzialni za utrzymanie dyscypliny na najniższym poziomie. Zamiast więc analizować antyczne wyobrażenia na temat męskości, należałoby w pierwszym rzędzie odpowiedzieć na pytanie, jakie cechy osobowościowe były promowane podczas przyznawania awansów. Nagle bowiem mogłoby się okazać, że sadyzm przejawiany przez niektórych centurionów nie wynikał z gromadzącego się w nich napięcia seksualnego w połączeniu z odrzuceniem „cywilnych” norm społecznych.

Niestety, pogoń za nowinkarstwem sprawiła, że Phang umknęło meritum problemu. Posiadając solidne przygotowanie socjologiczne, zlekceważyła pragmatykę pełnienia służby wojskowej oraz regulacje prawne, co doprowadziło nie tyle do zredefiniowania zjawiska, lecz do zdeformowania jego obrazu. Usilna chęć dopasowania antycznych realiów do współczesnych teorii powstałych w obrębie nauk społecznych spowodowała, że nie udało się wykorzystać potencjału kryjącego się w dwóch ostatnich rozdziałach. Koncepcje Webera czy Bourdieu nie zostały stworzone po to, by się ich rygorystycznie trzymać, albowiem mamy wówczas do czynienia z dogmatyzmem. W moim odczuciu ów dogmatyzm zdominował pracę autorki, która badała armię nie jako instytucję powołaną do wykonywania ściśle określonych zadań, lecz wyłącznie jako subkulturę. Możliwe, że Phang po prostu nie dostrzegła różnicy pomiędzy specyfiką wojska a cywilnych grup społeczno-zawodowych. Tak czy inaczej, abstrahowanie od jego funkcji bojowej i porządkowej dało efekty dalekie od oczekiwanych.

Powyższe uwagi są o tyle zastanawiające, że autorka podjęła przecież tematykę szkolenia oraz kształtowania się relacji na linii wódz/cesarz — żołnierze. Końcowy wniosek także należy uznać za słuszny. Dlaczego zatem, pomimo świadomości istnienia pewnych zjawisk, Phang przeprowadziła analizę tak bardzo od nich oderwaną?

Odnoszę wrażenie, że miało to swoje źródło w usilnej chęci odnalezienia *habitus*, który to cel przesłonił autorce pojawiające się w międzyczasie poważne znaki zapytania. Truizmem wydaje się stwierdzenie, że postawienie najprostszych pytań może niekiedy doprowadzić do uzyskania właściwych odpowiedzi. W tym kontekście należałoby je sformułować w sposób następujący: jakie cechy powinien przeja-

³¹J. Levithan, Review of: Sara Elise Phang, *Roman Military Service. Ideologies of Discipline in the Late Republic and Early Principate*. Cambridge/New York: Cambridge University Press, 2008. Pp. xv, 336. ISBN 780521882699. \$90.00, Bryn Mawr Classical Review, 2008.09.14, <http://bmcr.brynmawr.edu/2008/2008-09-14.html> (dostęp: 6.05.2014).

wiać według ówczesnych Rzymian żołnierz i w jaki sposób starano się to osiągnąć? Tymczasem postawiono pytanie innego typu, a mianowicie: w jaki sposób, przy zastosowaniu modeli socjologicznych, można wytłumaczyć proces kształtowania się rzymskiej dyscypliny wojskowej?

Przy okazji objawiła się kolejna prawidłowość związana ze studiami nad dyscypliną wojskową, na którą — zważywszy na dotychczasowy przebieg działalności naukowej — Phang zdawała się być przygotowana. Bez solidnej znajomości kontekstu kulturowego oraz systemu prawnego obowiązującego w danej epoce można badać co najwyżej zewnętrzne przejawy stosowania *disciplina militaris*, nie zaś jej podstawy oraz istotę działania. To właśnie odróżnia niezmiernie inspirowane rozważania Lendona od poszukiwań badawczych Phang, która podjęła się wprawdzie o wiele trudniejszego zadania, czyniąc to jednak z nieporównywalnie gorszym efektem.

Przedstawiona przeze mnie krytyka dotyczy przede wszystkim ogólnego obrazu nakreślonego przez autorkę, wynikającego z zastosowanej przez nią metodologii. Niemniej niektóre fragmenty książki uważam za wartościowe i mogące stanowić punkt wyjścia do dalszych dociekań naukowych. Pomijając rozdziały teoretyczne oraz najslabszą chyba część dotyczącą kar, zawierającą niewiele ponad chaotyczne zestawienie zawartych w źródłach przykładów, na szczególne wyróżnienie zasługują części związane z wpływem codziennego funkcjonowania na poziom dyscypliny. Wobec lakoniczności zachowanych przekazów jesteśmy skazani na postrzeganie cesarskich żołnierzy oczami ludności cywilnej, co sprawia, że zrekonstruowanie etosu panującego w obrębie tej grupy po prostu nie jest możliwe, bez względu na dalszy postęp badań epigraficznych. Należy ów fakt po prostu zaakceptować, nie rezygnując rzecz jasna z analizowania form oraz charakteru relacji panujących pomiędzy żołnierzami³². W badaniach nad antyczną mentalnością natrafiliśmy w tym przypadku na przeszkodę, która wydaje się nie do usunięcia.

Pod tym względem studia nad rzymską dyscypliną wojskową powinny się koncentrować na kwestiach podniesionych przeze mnie na wstępie, co nie jest w żadnej mierze stwierdzeniem odkrywczym. Wymaga to jednak podjęcia pogłębionych badań interdyscyplinarnych, o tyle trudnych, że w okresie republikańskim nie istniały jakiegokolwiek regulaminy zawierające tego typu regulacje. Skazuje to historyka na wieloletnie zgłębianie nierzadko lakonicznych źródeł narracyjnych. Z doskonałym

³²Zob. G. Wesch-Klein, *Soziale Aspekte des römischen Heerwesens in der Kaiserzeit*, Stuttgart 1998; I.A. Łuć, *Boni et mali milites romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie wczesnego cesarstwa*, Kraków 2010.

skutkiem dokonała tego Catherine Woolf³³, pokazując, jak daleko od rozwiązania podjętego problemu znajdowała się Phang. Włączenie socjologii oraz antropologii kulturowej do badań historycznych jest niewątpliwie efektowne, ale w pewnych dziedzinach po prostu nie zawsze się sprawdza. Jedną z nich jest moim zdaniem rzymska dyscyplina wojskowa.

³³C. Woolf, *Déserteurs et transfuges dans l'armée romaine à l'époque républicaine*, Napoli 2009.